

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2018 rok

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SR del. do SO Rafał Schmidt**

Protokolant: sekretarka sądowa Magdalena Sujkowska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku **Komitetu Wyborczego Wyborców (...)**

z udziałem **K. K.**

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 Kodeksu wyborczego (wybory samorządowe)

postanawia:

- zakazać uczestnikowi postępowania K. K., jako redaktorowi naczelnemu (...) Gazety (...), rozpowszechniania materiałów wyborczych w postaci ulotki Komitetu Wyborczego Wyborców (...): „(...)”, zawierającej nieprawdziwą informację o tym, że w okręgu wyborczym numer (...) jest nim Pan H. D. z Komitetu Wyborczego Wyborców (...);**
- oddalić wniosek w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

W dniu 18 października 2018 roku o godzinie 10.37 A. J., jako pełnomocnik wyborczy Komitetu Wyborczego Wyborców (...), wniósł o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym poprzez:

- zakazanie uczestnikowi postępowania Panu K. K. – redaktorowi naczelnemu (...) Gazety (...) rozpowszechniania materiałów wyborczych w postaci ulotki KWW W. K. (...), zawierającej nieprawdziwe informacje tj. stwierdzenie „(...)” oraz wskazaniu, iż w okręgu wyborczym nr (...) jest nim Pan H. D. z KWW (...);
- nakazania sprostowania takich informacji poprzez publikację w internetowym wydaniu (...) oświadczenia o treści zgodnej z załącznikiem nr 1 do wniosku;
- wpłacenia kwoty 500 zł na rzecz: Fundacji (...);
- łącznie rozpatrzenie ze sprawą z wniosku wnioskodawcy w sprawie z udziałem KWW (...).

W uzasadnieniu wniosku wskazał, że w czasie trwającej kampanii wyborczej do organów samorządu terytorialnego Komitet Wyborczy Wyborców (...) z siedzibą w M. wydrukował i zaczął w dniu 05 października 2018 roku kolportować ulotkę wyborczą, w której zostały zamieszczone nieprawdziwe informacje polegające na użyciu stwierdzenia „(...)” ze wskazaniem, iż w okręgu wyborczym nr (...) jest nim Pan H. D. z KWW (...). Powyższe stwierdzenie, zdaniem wnioskodawcy, jest nieprawdziwe, co zostało także przyznane przez Komitet Wyborczy Wyborców (...), który na portalu społecznościowym wydał w tej sprawie stosowne oświadczenie. Pomimo powyższego materiał opublikowany w pierwotnej treści, tj. ulotka Komitetu Wyborczego Wyborców W. K. (...) z siedzibą w M., nadal jest rozpowszechniany, gdyż został zamieszczony w dniu 15 października 2018 roku na stronie internetowej (...) w ramach artykułu E. K. pt.

„(...)”. W ocenie wnioskodawcy działanie redaktora naczelnego doprowadziło do rozpowszechniania nieprawdziwych informacji przez inne media społecznościowe, wywołując wielkie szkody dla KWW (...)” (wniosek – k. 4-5 akt).

Zarządzeniem z dnia 18 października 2018 roku wezwano wnioskodawcę do uzupełnienia braków wniosku w trybie wyborczym, poprzez:

a) wykazanie umocowania do występowania w sprawie jako pełnomocnik Komitetu Wyborczego Wyborców (...) poprzez złożenie poświadczonego notarialnie za zgodność z oryginałem zaświadczenia z PKW o zarejestrowaniu Komitetu Wyborczego Wyborców (...);

b) sprecyzowanie żądania zawartego w punkcie 2 petitum wniosku, poprzez wskazanie dokładnej treści sprostowania, które ma zostać opublikowane na stronie (...) (treść żądania musi być w całości zawarta we wniosku, nie może natomiast stanowić załącznika), układu graficznego sprostowania, cech tytułu, rodzaju i rozmiaru czcionki, interlinii tekstu oraz lokalizacji (zakładki na stronie) na której sprostowanie ma się ukazać;

c) wskazanie numeru NIP KKW (...);

- do dnia 19 października 2018 roku do godziny 09.00, pod rygorem zwrotu wniosku (przy czym pismo i wszystkie żądane załączniki należy złożyć w 2 egzemplarzach, pod rygorem zwrotu wniosku) (zarządzenie – k. 32 akt).

W dniu 19 października 2018 roku o godzinie 08:36 pełnomocnik wyborczy KWW (...) uzupełnił braki formalne wniosku, w konsekwencji czego sprawa została skierowana na rozprawę.

Na rozprawie w dniu 19 października 2018 roku Sąd oddalił wniosek o połączenie niniejszej sprawy ze sprawą XXV Ns 183/18 z wniosku A. J. z udziałem KWW (...).

Uczestnik postępowania na rozprawie w dniu 19 października 2018 roku złożył odpowiedź na wniosek, w którym wniósł o oddalenie wniosku w całości. W uzasadnieniu wskazał, że w jego ocenie wpis W. K. na (...) dotyczy innej ulotki niż dołączona do artykułu. Wskazał, że przedmiotowy materiał prasowy nie powstał na zamówienie, lecz stanowił własną inicjatywę dziennikarza.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

Postanowieniem Komisarza Wyborczego w W. (...) z dnia 23 sierpnia 2018 roku przyjęto zawiadomienie o utworzeniu komitetu wyborczego wyborców pod nazwą Komitet Wyborczy Wyborców (...), w celu zgłaszania kandydatów na radnych w wyborach organów jednostek samorządu terytorialnego zarządzonych na dzień 21 października 2018 roku. Pełnomocnikiem wyborczym komitetu wyborczego został A. J..

(dowód: postanowienie – k. 31 akt)

Na mocy obwieszczenia Miejskiej Komisji Wyborczej w M. z dnia 01 października 2018 roku o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych w wyborach do Rady Miasta M. zarządzonych na dzień 21 października 2018 roku podano do publicznej wiadomości informację, że H. D. został zgłoszony na radnego przez KWW (...).

(dowód: okoliczność znana z urzędu, obwieszczenie)

Komitet Wyborczy Wyborców W. K. (...), w ramach materiału wyborczego sfinansowanego z własnych środków, wydrukował i zaczął rozpowszechniać ulotkę o treści:

Fragment o następującej treści wywołał sprzeciw pełnomocnika wyborczego A. J.:

„(...) [...]

(...). H. D.

z KWW (...)

[...]"

(dowód: ulotka – k. 7 akt)

Pismem z dnia 05 października 2018 roku A. J., wobec rozpowszechniania powyższych ulotek zawierających w jego ocenie nieprawdziwe informacje, jakoby H. D. był kandydatem na radnego KWW W. K. w okręgu wyborczym nr (...), wezwał E. G. – pełnomocnika KWW (...)" do natychmiastowego zaprzestania kolportażu nieprawdziwych informacji oraz ich sprostowania, poprzez zamieszczenie na stronie internetowej (...) W. K. i stronach internetowych Komitetu do godz. 10.00 dnia 06 października 2018 roku a także rozkolportowanie tego w formie papierowej w tych okręgach wyborczych, w których już kolportowana była wymieniona wyżej ulotka do godziny 22.00 dnia 07 października 2018 roku, oświadczenia następującej treści:

„Komitet Wyborczy Wyborców (...) oświadcza, że rozpowszechnił ulotkę wyborczą zawierającą nieprawdziwą informację, iż Pan H. D. jest kandydatem KWW (...) oraz udzielił poparcia ww. komitetowi.”

(dowód: wezwanie – k. 8 akt)

W dniu 06 października 2018 roku W. K. na swoim profilu na portalu społecznościowym (...) zamieściła informację o treści:

„Komitet Wyborczy Wyborców (...) oświadcza, że rozpowszechnił ulotkę wyborczą zawierającą nieprawdziwą informację, iż Pan H. D. jest kandydatem KWW (...) oraz udzielił poparcia ww. komitetowi.”

(dowód: skan strony internetowej – k. 9 akt)

W dniu 15 października 2018 roku na stronie internetowej (...) ukazał się artykuł E. K. pt. „(...)”, w treści którego zamieszczono ulotkę informacyjną Komitetu Wyborczego Wyborców (...)” w pierwotnym brzmieniu, jak również w ostatniej części artykułu zamieszczono akapit o treści:

„Jedna uwaga do skanu ulotki: KWW W. K. zamieściło sprostowanie i przeprosiło (...), za zamieszczenie nazwiska H. D., członka Stowarzyszenia, kandydującego z KWW dla M., na swojej ulotce wyborczej”

(dowód: wydruk artykułu ze strony internetowej – k. 10-16 akt)

Redaktorem naczelnym (...) jest K. K., on też jest jej wydawcą.

(dowód: okoliczność bezsporna, ustalona z urzędu)

Pismem z dnia 15 października 2018 roku A. J., działając jako pełnomocnika KWW (...)", wezwał K. K. - redaktora naczelnego (...) Gazety (...), do natychmiastowego zaprzestania rozpowszechniania materiałów wyborczych zawierających nieprawdziwe informacje, wskazując jako podstawę prawną swojego żądania § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy.

(dowód: wezwanie – k. 18 akt)

W odpowiedzi K. K. wskazał, że A. J. winien sprecyzować w jakim trybie składa powyższy wniosek oraz udokumentować w jakikolwiek sposób, że ulotka w której KWW (...), w której komitet ten poparł W. D. (2) w okręgu, w którym nie wystawia swego kandydata, jest wycofana i niezgodna z prawdą, gdyż KWW W. K. takiej informacji nie udzielił.

(dowód: wydruk odpowiedzi na wezwanie – k. 19 akt)

Pismo zostało także zamieszczone przez A. J. w formie elektronicznej na portalu społecznościowym (...), na profilu (...), w ramach postu A. J. o treści:

„Dzień dobry.

Wzywam do niezwłocznego zastosowania się do żądań zawartych w załączonym wezwaniu.

Wnoszę o uwzględnienie żądań zawartych w wezwaniu w stosunku do wszystkich Państwa stron internetowych w taki sposób, by artykuł zawierający naruszenie, nie mógł być udostępniany, zapożyczany na stronach innych użytkowników.

A. J.

Pełnomocnik KWW (...)"

(dowód: wydruk ze strony internetowej – k. 20 akt)

W odpowiedzi na wezwanie, w piśmie z dnia 16 października 2018 roku, K. K., jako redaktor naczelny (...) wskazał, że redakcja stoi na stanowisku, że sprostowanie dotyczy innej ulotki niż ta, której fragment został zamieszczony w (...), jako ilustracja artykułu „(...) Za powyższym przemawia także fakt, że KWW (...) nie wypełnił wszystkich czynności do których został wezwany, ograniczając się jedynie do zamieszczenia sprostowania na stronie internetowej (...) Redaktor zwrócił uwagę, że strona internetowa KWW (...) nie istnieje, zaś profil KWW (...) na (...) jest nieaktywny. Podniósł ponadto, że na zamieszczonym fragmencie ulotki KWW (...) popiera Pana H. D. z KWW (...)” w okręgu, w którym nie wystawiło swojego kandydata, co samo w sobie jest formą wsparcia. Zaproponowano także usunięcie uwagi zamieszczonej na końcu artykułu.

(dowód: odpowiedź na wezwanie – k. 22-24 akt)

W dniu 18 października 2018 roku uwaga zamieszczona na końcu artykułu pt. „(...)” została usunięta ze strony internetowej a w jej miejsce wpisano treść:

[Usunięto. Wyjaśnienia w odpowiedzi z dnia 2018-10-16 do Pełnomocnika KWW (...)

(dowód: wydruk artykułu ze strony internetowej z dnia 18 października 2018 roku, (...)

Na profilu społecznościowym (...), zamieszczonym na portalu społecznościowym (...) obserwowany przez 3.392 osoby, zamieszczono ulotkę KWW W. K. oraz zwrócono uwagę, że na ulotce wyborczej pojawiły się dwa nazwiska radnych, którzy nie startują z KWW (...).

(dowód: wydruk ze strony internetowej – k. 25 akt)

W kolportowanych obecnie ulotkach wyborczych KWW (...) kandydat na radnego Rady Miasta M. - H. D. nie figuruje już jako osoba popierająca Komitet Wyborczy Wyborców (...)

(dowód: ulotka złożona na rozprawie w dniu 19 października 2018 roku)

Istnieje techniczna możliwość usunięcia z portalu (...) ulotki wyborczej KKW (...) stanowiącej część artykułu E. K. „(...)” bez szkody dla integralności całej publikacji.

K. K. nie osiąga żadnych dochodów z tytułu prowadzenia (...) Gazety (...).

(okoliczność niesporna: twierdzenie uczestnika niezaprzeczone przez wnioskodawcę)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację zgromadzoną na potrzeby rozpoznania niniejszej sprawy oraz przedłożone wydruki (art. 309 k.p.c.), nie budziły one bowiem wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości czy też autentyczności.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wniosek o wydanie postanowienia w trybie art. 111 Kodeksu wyborczego podlegał uwzględnieniu jedynie w części.

Stosownie do treści art. 111 § 1 ustawy z dnia 05 stycznia 2011 r. kodeks wyborczy (Dz.U.2018.754 t.j.) jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Przesłanką warunkującą przyznanie ochrony wnioskodawcy w sprawach wyborczych jest fałsz informacji zawartej w materiale wyborczym. Materiałem wyborczym jest każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami (art. 109 § 1 Kodeksu wyborczego), dlatego też materiały wyborcze powinny zawierać wyraźne oznaczenie komitetu wyborczego, od którego pochodzą (art. 109 § 2 Kodeksu wyborczego) i podlegają ochronie prawnej (art. 109 § 3 Kodeksu wyborczego).

Na wstępie rozważań odnieść należało się więc do oceny legitymacji procesowej stron niniejszego procesu. Zważyć bowiem trzeba, że negatywna weryfikacja legitymacji procesowej - czy to wnioskodawcy, czy też uczestnika postępowania, prowadzi do oddalenia wniosku. Legitymacja procesowa jest bowiem kwalifikacją strony i pozostaje w ścisłym związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego co do istoty sprawy. Jest jedną z przesłanek materialnych, czyli okoliczności stanowiących w świetle norm prawa materialnego warunki poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej.

Ustawy wyborcze wskazują, że podmiotem uprawnionym do żądania wszczęcia postępowania sądowego w przedmiocie kontroli prawdziwości informacji zawartej w materiale wyborczym są kandydat (na posła do Sejmu, senatora, radnego, posła do Parlamentu Europejskiego) lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego (art. 91 ust. 1 ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, art. 74 ust. 1 ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego, art. 72 ust. 1 ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw).

Wnioskodawcą w niniejszej sprawie jest Komitet Wyborczy Wyborców (...)", reprezentowany przez pełnomocnika A. J., co zostało potwierdzone przedłożonym do akt sprawy postanowieniem Komisarza Wyborczego w W.(...) z dnia 23 sierpnia 2018 roku, na podstawie którego przyjęto zawiadomienie o utworzeniu komitetu wyborczego wyborców pod nazwą Komitet Wyborczy Wyborców (...)", w celu zgłaszania kandydatów na radnych w wyborach organów jednostek samorządu terytorialnego zarządzonych na dzień 21 października 2018 roku, a pełnomocnikiem wyborczym komitetu

wyborczego został A. J.. Należy zatem uznać, że z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 05 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy wystąpił podmiot legitymowany czynnie do złożenia wniosku.

W zakresie zaś legitymacji biernej po stronie uczestnika K. K. – redaktora naczelnego a zarazem wydawcy „(...) Sąd zważył co następuje.

W piśmiennictwie podkreśla się co prawda (B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, CH Beck 2015, Komentarz do art. 109, Nb 2), że nadal aktualne jest stanowisko głoszące, że nie stanowi materiału wyborczego wypowiedź (włączając w to tekst prasowy) pochodząca od osób trzecich (a więc ani kandydatów, ani członków komitetu wyborczego), niezaangażowanych bezpośrednio w proces wyborczy (zob. np. wyr. SO w Bydgoszczy, I Ns 98/09, niepubl.; wyr. SO w Gdańsku, I NS 229/09, niepubl.). Formalnym warunkiem uznania danego materiału za materiał wyborczy jest wyraźne oznaczenie komitetu wyborczego, od którego pochodzi materiał (zob. wyr. SO w Elblągu, I Ns 250/06, niepubl.).

Powyższy pogląd nie jest jednak współcześnie poglądem dominującym. Obecny dorobek judykatury prowadzi do wniosku, że za reprezentatywny należy przyjąć ten nurt interpretacji art. 111 Kodeksu wyborczego w związku z art. 109 Kodeksu wyborczego, w którym akcentuje się, że budowa zdaniowa art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego świadczy o tym, iż mogą tutaj wchodzić w grę materiały wyborcze (w szczególności plakaty, ulotki i hasła - z uwagi na użycie sformułowania "w szczególności" - katalog jest tylko przykładowy), a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej (brak katalogu choćby przykładowego, chodzi tylko o to, by była to forma agitacji wyborczej). W tym drugim wypadku nie musi więc chodzić o materiały pochodzące od komitetu wyborczego. Zaznaczenia wymaga również, iż z uwagi na użycie w omawianym przepisie sformułowania „również w prasie” obejmuje on swoim działaniem rozpowszechnianie materiałów wyborczych, a także wypowiedzi lub innych form prowadzonej agitacji wyborczej zawierających nieprawdziwe informacje nie tylko w prasie, również na innych polach komunikacji społecznej (postanowienie SA w Rzeszowie z dnia 07 września 2013 roku, sygn. I Acz 775/13).

Podnieść należy, że w orzecznictwie pojawił się pogląd – który Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela – iż uczestnikiem w sporach wyborczych może być każdy podmiot rozpowszechniający materiały wyborcze, które zawierają nieprawdziwe – według twierdzeń wnioskodawcy – informacje. Nie ma zatem znaczenia, czy dana osoba jest kandydatem startującym w wyborach, pełnomocnikiem komitetu wyborczego, czy też osobą formalnie niezaangażowaną w kampanię wyborczą (tak: J. Sadowski, Rozstrzyganie sporów wyborczych – analiza praktyki sądowej, Prawo w działaniu, 2011, nr 10, s. 118; Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 26 września 2007 roku, sygn. akt VI Acz 1624/07, niepubl.).

Zważyć należy, że gdyby, bowiem w trybie wyborczym dopuszczalne było rozpoznawanie jedynie spraw dotyczących materiałów wyborczych wyraźnie oznaczonych przez komitety wyborcze, byłoby to swego rodzaju zachętą do łamania ustawy. Premiowane byłyby komitety, które celem uniknięcia rygorów odpowiedzialności wynikającej z szybkiego trybu wyborczego, do prowadzenia agitacji wyborczej posługiwały się podmiotami trzecimi, formalnie z nimi nie związanymi. Prowadziłoby to, z kolei do pozbawienia konkurentów możliwości skorzystania z szybkiej ochrony prawnej, co ma znaczenie w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory i ciszę wyborczą, kiedy standardowe środki ochrony prawnej przewidziane w Kodeksie cywilnym byłyby nieskuteczne, właśnie z uwagi na ów krótki czas pozostający do dnia głosowania. Jeżeli zatem ratio legis przepisu art. 11 § 1 Kodeksu wyborczego polega na dążeniu do zapobieżenia zniekształceniu wyniku wyborów przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, zaprezentowana wyżej wykładnia w pełni koresponduje z tym postulatem.

Do grupy osób formalnie niezaangażowanych w kampanię wyborczą należałoby zatem zaliczyć uczestnika niniejszego postępowania - redaktora naczelnego i wydawcę „(...)”, na łamach której w dniu 15 października 2018 roku ukazał się artykuł E. K. pt. „(...)”, w treści którego zamieszczono ulotkę informacyjną Komitetu Wyborczego Wyborców „(...)”, wokół której ogniskuje się spór w niniejszej sprawie.

Posiłkując się przepisami prawa prasowego, należy wskazać, że redaktor naczelny ponosi odpowiedzialność za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego, gdyż niewątpliwie miał wpływ na jego

opublikowanie. Stosownie do treści art. 37 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku prawo prasowe (Dz. U. 1984.5.24 ze zm.) do odpowiedzialności za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej. W świetle zaś art. 38 ust 1 w/w ustawy odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. Wprawdzie przepis ten dotyczy stricte materiału prasowego, niemniej jednak bardzo szeroka definicja legalna tego pojęcia mieści w sobie wiele desygnatów pojęć materiału wyborczego lub innej formy agitacji politycznej wskazanych w dyspozycji normy art. 111 § 1 kodeksu wyborczego (zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 4 prawa prasowego, materiałem prasowym jest każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym, niezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy, przeznaczenia czy autorstwa). Wydaje się zatem stosowne czerpanie, przynajmniej per analogiam, z dorobku prawa prasowego, pomimo że żadne z analizowanych na potrzeby tego artykułu postanowień nie wyartykułowało takiego spostrzeżenia wyraźnie.

Uznając zatem w niniejszej sprawie występowanie legitymacji zarówno po stronie wnioskodawcy, jak też uczestnika postępowania należało rozważyć, czy zostały wykazane przesłanki zasadności wniosku. Przesłanki niezbędne do jego uwzględnienia wynikają z treści normy prawnej art. 111 § 1 i art. 105 § 1 kodeksu wyborczego i odnoszą się do wykazania, że doszło do rozpowszechniania informacji dotyczących kandydata w kampanii wyborczej, że rozpowszechniane informacje nie były prawdziwe, a także, że ich celem było zachęcenie do głosowania na osobę owe informacje rozpowszechniającą, bądź też zdyskredytowanie przeciwnika politycznego, co wyczerpywałoby definicję agitacji wyborczej.

Zgodnie z art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego: Agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Z kolei art. 106 § 1 Kodeksu wyborczego wyraża zasadę, że: Agitację wyborczą może prowadzić każdy komitet wyborczy i każdy wyborca, w tym zbierać podpisy popierające zgłoszenia kandydatów po uzyskaniu pisemnej zgody pełnomocnika wyborczego.

Pod pojęciem agitacji wyborczej rozumie się działania podejmowane w związku z kampanią wyborczą i pozostające w związku z aktem wyboru, czy też w celu wpłynięcia na wynik głosowania.

Wskazać należy, że budowa zdaniowa przepisu art. 111 § 1 kodeksu wyborczego świadczy o tym, że mogą tutaj wchodzić w grę materiały wyborcze w szczególności plakaty, ulotki i hasła (z uwagi na użycie sformułowania „w szczególności” katalog jest tylko przykładowy), a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej (brak katalogu choćby przykładowego, chodzi tylko o to, by była to forma agitacji wyborczej) (tak: B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, Wyd. 3, Warszawa 2018, Sip Legalis).

Zgodzić się należy z poglądem prezentowanym w literaturze, że za materiał wyborczy w rozumieniu tego przepisu należy uznać nie tylko wypowiedzi osób zaangażowanych w kampanię wyborczą, ale również wszelkie publikacje prasowe mogące mieć wpływ na wynik wyborów. Jednakże, zgodnie z treścią analizowanego przepisu, publikacje te muszą być formą agitacji prowadzonej w ramach kampanii wyborczej. Agitacja jest działalnością propagandową, przedsięwzięciem w celu przekonywania, zjednywania zwolenników dla określonej sprawy, bądź wynikającą z chęci zdyskredytowania przeciwników. Jeżeli w wyniku tak prowadzonej akcji podane zostaną, także w publikacjach prasowych, nieprawdziwe fakty odnoszące się bądź do programu wyborczego, bądź do osoby kandydata, mogące dyskwalifikować go w oczach wyborców i temu służące, to takie zachowania wymagają ingerencji w trybie przepisów prawa wyborczego (zob. postanowienie

Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 listopada 2006 r., I ACz 872/06).

W postępowaniu uregulowanym w art. 111 Kodeksu wyborczego sąd ogranicza rozpoznanie sprawy do zbadania, czy kwestionowany przez wnioskodawcę materiał wyborczy pochodzący od uczestnika i służący prowadzeniu agitacji wyborczej, zawiera informacje nieprawdziwe. Okolicznością irrelevantną dla rozpoznania sprawy jest ustalenie, czy w skutek rozpowszechniania takiego materiału doszło do naruszenia dóbr osobistych, bądź wywołania innych,

negatywnych konsekwencji. Przyjmuje się, że omawiany przepis chroni prawo wyborców do bycia nieokłamywanym w czasie kampanii. Ratio legis art. 111 Kodeksu wyborczego polega na dążeniu do zapobieżenia zniekształceniu wyniku wyborów przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji.

Konsekwencją powyższego zapatrywania, jak również założenia, że postępowanie uregulowane w art. 111 Kodeksu wyborczego ma na celu zapobieganie zniekształceniu ocen wyborców w akcie głosowania jest fakt, że po zakończeniu głosowania powinno ono zostać umorzone z uwagi na odpadnięcie celu ochrony, jakim jest usunięcie naruszeń mających wpływ na przebieg kampanii wyborczej (tak postanowienie SA w Białymstoku z dnia 20 listopada 2014 roku, I Acz 1401/14).

W niniejszej sprawie za materiał wyborczy należy uznać artykuł prasowy, w treści którego została zamieszczona ulotka, wydana i sfinansowana przez KWW (...), w której wskazano, że kandydatem komitetu w okręgu wyborczym nr (...) jest H. D. z KWW (...). Owa ulotka jest osią sporu w niniejszej sprawie.

Niewątpliwie publikacja materiału prasowego w treści którego ujęto ulotkę zawierającą nieprawdziwe informacje może mieć wpływ na wynik wyborów. Celowościowa wykładnia ordynacji wyborczej prowadzi do wniosku, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze akt II Ns 30/09, że chodzi w tym przypadku jedynie o te informacje dotyczące kandydata – wnioskodawcy, które mogą potencjalnie wpłynąć na osiągnięty przez niego wynik wyborczy.

Powierzenie sądom kompetencji do weryfikowania zgodności z prawdą informacji podawanych w toku kampanii wyborczej ma zagwarantować wyborcom dostęp do prawdziwych informacji o kandydatach i tym samym zapewnić im możliwość podjęcia swobodnego i niezakłóconego wyboru. W efekcie więc przedmiotem kontroli sądowej powinny być wszelkie formy agitacji wyborczej zawierające informacje niezgodne z prawdą. Istotna jest więc potencjalna możliwość wpływu danej informacji na podejmowany akt wyboru (zdolność perswazyjna danej informacji). W tym kontekście bez znaczenia natomiast jest okoliczność, kto jest autorem danej informacji, w szczególności czy jest on bezpośrednio i aktywnie zaangażowany w kampanię wyborczą, czy też zamieszcza daną informację jedynie jako obserwator procesu wyborczego.

W ocenie Sądu orzekającego, w niniejszej sprawie, upatrując odpowiedzialności redaktora naczelnego za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, niewątpliwie należy uznać, że zaistniała konieczność ingerencji w zachowanie redaktora naczelnego (...) w trybie wyborczym. Omawiany artykuł prasowy, w którego treści zamieszczono ulotkę wyborczą, bez wątpienia miał charakter publiczny, został utrwalony na stronie internetowej (...) i miał bezpośredni związek z wyborami, tzn. jego celem było między innymi wpłynięcie na wynik głosowania.

Ze względu na brzmienie art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego: „Jeżeli rozpowszechniane(...) materiały wyborcze, (...), a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe” istotna dla rozstrzygnięcia sprawy zdaje się także analiza językowa pojęcia „rozpowszechnić — rozpowszechniać”, co znaczy tyle co «uczynić coś ogólnie znanym».

Owa nieprawdziwa informacja na jaką powołuje się wnioskodawca została potwierdzona i przyznana przez KWW (...), który wydał w tej sprawie stosowne oświadczenie. Pomimo powyższego autor publikacji, a następnie redaktor naczelny, który zezwolił na dopuszczenie materiału do druku, powyższą, nieprawdziwą informację rozpowszechnił. W kolportowanych obecnie ulotkach wyborczych KWW (...) kandydat na radnego Rady Miasta M. - H. D. nie figuruje już jako osoba popierająca Komitet Wyborczy Wyborców (...).

Nie ma przy tym znaczenia, że do rozpowszechnienia nieprawdziwej informacji doszło w sposób pośredni, bowiem autorem koncepcji (treści i szaty graficznej) ulotki wyborczej, której kopia została wkomponowana w treść artykułu „(...)”, jest KWW (...). Pomimo, iż ani autor materiału, ani też redaktor naczelny, nie mieli żadnych instrumentów, aby zmieniać treść tejże ulotki, to mogli jednak nie rozpowszechniać jej w ogóle, usunąć lub opatrzyć adnotacją w sytuacji, kiedy otrzymali sygnał, że zawiera nieprawdziwe informacje. Z powyższego uczestnik postępowania początkowo skorzystał, skoro pod treścią artykułu prasowego umieszczono adnotację prostującą: „Jedna uwaga do skanu ulotki:

KWW (...) zamieściło sprostowanie i przeprosiło Stowarzyszenie (...), za zamieszczenie nazwiska H. D., członka Stowarzyszenia, kandydującego z KWW (...), na swojej ulotce wyborczej”. Następnie jednak cytowaną adnotację usunął.

Co więcej sama W. K. na długo przed opublikowaniem artykułu przekazała do publicznej wiadomości, że „Komitet Wyborczy Wyborców (...) oświadcza, że rozpowszechnił ulotkę wyborczą zawierającą nieprawdziwą informację, iż Pan H. D. jest kandydatem Komitetu Wyborczego Wyborców (...) oraz udzielił poparcia ww. komitetowi”.

Nie ma także znaczenia, że autorka artykułu tą rozpowszechnioną już uprzednio ulotkę wykorzystwała do celów publikacji. Artykuł E. K. „(...)” porusza temat wyborów w regionie M. i stawia sobie za cel – co wprost z treści wynika – podsumowanie kampanii na pięć dni przed zapadnięciem ciszy wyborczej. Treść artykułu jest krytyczna wobec obecnej Pani Burmistrz, ale nie wyraża się wprost i negatywnie o H. D. z Komitetu Wyborczego Wyborców (...). Autorka artykułu weszła w posiadanie ulotki, z treści której wnioskodawca wywodzi swoje uprawnienia, na skutek uprzedniego rozpowszechnienia jej przez Komitet Wyborczy Wyborców (...). Nie była uprawniona do ingerowania w treść gotowego już materiału wyborczego. Jedyne co autorka, wydawca i redaktor naczelny mogli ze swej strony uczynić to zadbać o to, aby publikacja została opatrzona odpowiednią adnotacją – i tak się na pewien czas stało. Autor materiału prasowego, po uzyskaniu informacji, że ulotka zawiera nieprawdziwą informację, zamieścił sprostowanie, aby nie wprowadzać swoich czytelników w błąd. Nie mógł bowiem ingerować w samą treść ulotki, jednakże wykorzystał instrument zamieszczenia dodatkowej adnotacji wyjaśniającej. Niemniej jednak w dniu rozpoznawania niniejszej sprawy owa treść wyjaśniająca została usunięta. Przeciętny czytelnik artykułu może przez to zostać wprowadzony w błąd, gdyż na ulotce KWW W. K. został umieszczony kandydat z innego komitetu i tak przedstawiona informacja, bez zestawienia jej z treścią „sprostowania”, nie będzie czytelnym i rzeczowym przekazem informacji zgodnej z prawdą, wyjaśniającej wątpliwości co do rzeczywistej przynależności H. D. do KWW (...).

Wnioskodawca wystąpił z trzema żądaniami, a mianowicie z żądaniem zakazania rozpowszechniania informacji, nakazania dokonania sprostowania oraz wpłacenia kwoty na rzecz organizacji pożytku publicznego.

W niniejszej sprawie niewątpliwie doszło do rozpowszechniania nieprawdziwej informacji. Ustalono także, że uczestnik początkowo dokonał jej „sprostowania” w drodze adnotacji wprost stanowiącej, że KWW W. K. zamieściło sprostowanie i przeprosiło Stowarzyszenie (...) za zamieszczenie H. D. na swojej ulotce. Jednakże na dzień rozpoznawania wniosku owa adnotacja już nie znajduje się pod treścią spornego materiału a zatem w tych okolicznościach konieczna jest ingerencja Sądu, zwłaszcza że uczestnik postępowania, pomimo wezwań wnioskodawcy, nie wykonał żadnego z jego żądań. Pozostawienie ulotki wyborczej, zawierającej nieprawdziwą informację na stronie internetowej, powszechnie dostępnej dla nieograniczonego kręgu odbiorców, bezspornie może wprowadzić w błąd wyborców i to na krótko przed wyborami samorządowymi.

Odnosząc się do sposobów uwzględnienia roszczenia zważyć należy, że wskazana w piśmie uzupełniającym braki formalne wniosku treść sprostowania de facto nie jest sprostowaniem, a oświadczeniem, które odnosi się do szeregu innych kwestii, dalece wykraczających poza sprostowanie nieprawdziwej informacji o przynależności H. D. do określonego komitetu wyborczego. W ulotce bowiem, wkomponowanej w treść artykułu, nie ma mowy o żadnych koalicjach wyborczych, a to że H. D. jest kandydatem KWW (...)” wprost z treści ulotki wynika. Nieprawdziwą informacją jest ta tylko, że H. D., kandydat KWW (...), jest równocześnie kandydatem KWW (...), na co sugerowałoby umieszczenie jego osoby w zestawieniu kandydatów na radnych z KWW W. K. (...). Abstrahując od faktu, że nie można być kandydatem dwóch komitetów jednocześnie, stwierdzić należy, że z proponowanej przez wnioskodawcę treści sprostowania w ogóle nie wynika odniesienie się do istoty niniejszej sprawy, a mianowicie do tego, że H. D. nie udziela poparcia W. K. do umieszczenia jego osoby na ulotce wyborczej KWW (...). Z treści przepisu art. 111 Kodeksu wyborczego jasno wynika, że sprostowanie ma dotyczyć wyłącznie „takich” to jest nieprawdziwych informacji, nie zaś innych wiadomości pobocznych, dodatkowych.

Mając zatem na uwadze treść sprostowania zaproponowaną przez wnioskodawcę, zważyć należy, że w orzecznictwie zasadniczo dopuszcza się możliwość ingerowania przez sąd w treść i formę sprostowania w określonym zakresie. W

uchwale z dnia 17 września 2008 roku (III CZP 79/08, OSNC 2009/5/69) Sąd Najwyższy wskazał, że ingerencja sądu jest dopuszczalna w takich granicach, w jakich możliwa jest ingerencja sądu w każde inne żądanie. Podstawowe uregulowanie tej kwestii zawarte jest w art. 321 § 1 k.p.c. (które ma zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 13 § 2 k.p.c.) zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Sąd Najwyższy podkreślił, że nie może budzić wątpliwości dopuszczalność ingerencji, którą można by określić jako techniczną (sąd może np. poprawić błędy stylistyczne lub gramatyczne). Odmienne przedstawia się sytuacja, gdy chodzi o zmiany merytoryczne, jako zasadę należy przyjąć brak kompetencji sądu w zakresie merytorycznej ingerencji w treść sprostowania – zwłaszcza ingerencji zasadniczej i rozległej.

Wobec powyższego Sąd nie ma prawnej możliwości, żeby w taki sposób zmodyfikować treść zaproponowanego przez wnioskodawcę sprostowania, aby możliwe było uwzględnienie żądania. Na gruncie niniejszej sprawy ingerencja Sądu nie odnosiłaby się do błędów stylistycznych czy gramatycznych sprostowania, ale do dokonania zmian merytorycznych, które doprowadziłyby do skonstruowania sprostowania o zupełnie innej treści aniżeli wskazanej przez wnioskodawcę. Nie jest rolą Sądu wkomponowanie do treści sprostowania elementów, których nie ma, a zatem skonstruowanie sprostowania od podstaw. Bezspornie prawidłowe oznaczenie żądania leży w gestii inicjatora danego postępowania, w tym przypadku wnioskodawcy.

Odmienne kwestią przemawiającą za oddaleniem żądania dokonania przez uczestnika postępowania sprostowania o wskazanej treści jest przekonanie, że sprostowania winien dokonać twórca nieprawdziwej informacji, podmiot który wytworzył i rozpowszechniał nieprawdziwe informacje, a nie ten, kto ją wykorzystał i pośrednio jedynie rozpowszechnił. W. K. sama przyznała, że to Komitet Wyborczy Wyborców (...) rozpowszechnił ulotkę wyborczą zawierającą nieprawdziwą informację, iż Pan H. D. jest kandydatem Komitetu Wyborczego Wyborców (...). Aby możliwa była realizacja celu sprostowania w pełni, musi być ono skierowane do odpowiedniej osoby, ażeby skutek jaki sprostowanie ma odnieść miał realne przełożenie w rzeczywistości. Uwzględnienie żądania nakazania uczestnikowi sprostowania o treści wskazanej przez wnioskodawcę nie mogło zatem zostać uwzględnione.

Mając na uwadze, że uczestnik postępowania pośrednio rozpowszechnił nieprawdziwe informacje których sam nie był twórcą, korzystając z oficjalnych i dostępnych powszechnie materiałów wyborczych KWW W. K., a także uwzględniając fakt, że uczestnik postępowania nie otrzymuje dochodów z prowadzonej działalności (prowadzenie portalu (...)), w ocenie Sądu, niezasadnym byłoby uwzględnienie żądania zawartego w punkcie trzecim wniosku, to jest nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty 500 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Na uwzględnienie zasługuje natomiast żądanie zakazania uczestnikowi rozpowszechniania nieprawdziwych informacji. Skoro nieprawdziwa informacja znajduje się jedynie w treści ulotki wyborczej, której kopia została wkomponowana w treść artykułu „(...)”, a sam artykuł w żadnej części nie odnosi się do ulotki wyborczej, nie obciąża uczestnika ponad potrzebę zakaz jej rozpowszechniania – polegający na jej usunięciu ze strony internetowej bez szkody dla integralności publikacji i jej treści, co stwierdził sam uczestnik. Sąd uwzględnił fakt, że istnieje możliwość usunięcia ulotki bez szkody dla treści artykułu, bo ulotka jest jedynie dodatkiem, a nie fragmentem treści.

Wszystko powyższe przemawiało za uwzględnieniem żądania wnioskodawcy w tym zakresie i oddaleniem wniosku w pozostałym zakresie, o czym orzeczono jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z treścią którego każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.